

# Ewa Bem, Do ciebie szłam

Kiedy nie było dalej dokąd iść  
Którędy ani po co  
Gdy los me jutro skrył przed moim dziś  
Bezgwiezdną, ciemną nocą

Wiedziałam, że mi nie wystarczy sił  
Na żadną inną drogę  
Lecz iść do ciebie przez złych szlaków pył  
Ja zawsze, zawsze mogę

Do ciebie szłam, do ciebie, mój miły  
Do ciebie szłam, tyś wracał mi siły  
Do ciebie szłam, od kiedy - już nie wiem  
Do ciebie szłam przez życie bez ciebie

Do ciebie szłam z daleka, z daleka  
Do ciebie szłam, wierzyłam, że czekasz  
Dla ciebie szłam, po ciebie szłam przez pusty świat  
Do ciebie szłam od lat

Gdy cię spotkałam, zaśpiewała w tle  
Gitary jasna struna  
Zapłonął księżyc w kolorowym szkle  
W melodii, co szła ku nam

I pomyślałam wtedy, że to ty  
Ten, z którym tańczyć idę  
I że mi pewnie kiedyś powiesz: "Przyjdź"  
A ja na pewno przyjdę

Do ciebie szłam przez puste ulice  
Do ciebie szłam,znaczona księżycem  
Do ciebie szłam po usta i serce  
Do ciebie szłam, by nie iść już więcej

Od ciebie szłam, przez łzy nic nie widząc  
To tylko był dla ciebie epizod  
Od ciebie szłam, bez ciebie szłam przez pusty świat  
Bez ciebie - jak od lat